

Sygn. akt II C 19/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny,
w składzie:

Przewodnicząca: S.S.R. A. M.

Protokolant: staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko O. W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej O. W. na rzecz powódki E. M. kwotę 3.201,71 zł (trzy tysiące dwieście jeden złotych siedemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża powódki E. M. kosztami procesu od oddalonej części powództwa;
4. nakazuje pobrać od pozwanej O. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych kwotę 603,89 zł (sześćset trzy złote osiemdziesiąt dziewięć groszy);

Sygn. akt II C 19/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 3 stycznia 2014 roku powódka E. M. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od O. W. kwoty 15.477,41 złotych wraz z odsetkami liczonymi od dnia 24 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu. Nadto złożyła wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w całości. Na uzasadnienie swego roszczenia powódka wskazała, iż poniosła szkodę w związku z remontem przeprowadzonym w lokalu należącym do pozwanej. W związku z powyższym remontem w mieszkaniu powódki, które jest usytuowane, piętro niżej niż mieszkanie pozwanej, doszło do zamulenia rur odpadami budowlanymi, zatkania odpływu wanny i umywalki, zamknięcia sufitu w łazience i kuchni, zniszczenie i odspojenie płytek glazury w łazience, uszkodzenia umywalki, drzwiczek od szachtu, spękania sufitów i ścian lokalu. Powódka podała, iż poniesione przez nią koszty usunięcia wszystkich wyżej wyszczególnionych usterek wyrażają się kwotą 18.568,41 zł. Powódka przyznała, iż w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...) Zakład (...) otrzymała, w związku z poniesioną szkodą, odszkodowanie w wysokości 3.092,49 złotych (pozew k. 2-5).

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2014 roku Sąd oddalił wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 59-60).

W odpowiedzi na pozew pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania sądowego. W ocenie strony pozwanej powódka nie udowodniła zasadności swego powództwa tak co do zasady jak i wysokości, tym samym strona pozwana zakwestionowała przedłożoną przez powódkę do akt sprawy prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy budowlanego, która w ocenie pozwanej nie może stanowić podstawy orzekania przez Sąd. Nadto w związku z faktem, iż mieszkanie pozwanej podlegało ochronie ubezpieczeniowej, której suma gwarancyjna opiewała na kwotę 50.000 zł, strona pozwana złożyła wniosek o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W. (odpowiedź na pozew k. 78-80).

Pismem z dnia 3 lipca 2014 roku (...) SA w W. poinformował, że nie wstępuje do procesu w charakterze interwenienta ubocznego (pismo pełnomocnika (...) k. 87).

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2015 roku Sąd zwolnił powódkę w całości od zaliczki na wynagrodzenie biegłego z zakresu budownictwa lądowego/szacowania wartości nieruchomości (postanowienie k. 155).

W toku postępowania sądowego strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie. Nadto na rozprawie w dniu 21 września 2016 roku pełnomocnik pozwanej wniosł o zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych w oparciu o umowę, którą zawarł z pozwaną, której kopię przedłożył do akt (protokół rozprawy z dnia 21 września 2016 roku k. 231 – 237).

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

E. M. jest właścicielką lokalu mieszkalnego numer (...) położonego na II piętrze w budynku wielomieszkaniowym w Ł. przy ulicy (...) (okoliczność bezsporna). Mieszkanie powódki składa się z przedpokoju, łazienki, kuchni i 2 pokoi mieszkalnych. Wchodząc do lokalu duży pokój jest naprzeciwko wejścia (w odległości około 3 m od wejścia) Po lewej stronie mieszkania (około metr od wejścia) znajduje się łazienka, a za łazienką jest korytarz w lewo prowadzący do kuchni. Po prawej stronie przylega do dużego pokoju pokój mały. Łazienka i duży pokój nie sąsiadują ze sobą. Łazienka sąsiaduje z kuchnią, duży pokój jest po skosie w stosunku do łazienki. Nad lokalem powódki na III piętrze usytuowany jest lokal mieszkalny numer (...), który stanowi własność O. W., który ma taki sam rozkład pomieszczeń jak mieszkanie powódki (okoliczności bezsporne, zeznania świadka T. W. k. 137-139). Budynek, w którym znajdują się obydwa mieszkania, ma konstrukcję prefabrykowaną żelbetową. Stropy w tym budynku zbudowano z płyt żelbetowych prefabrykowanych, kanałowych (pisemna opinia biegłego do spraw budownictwa k. 171 -182, pisemna uzupełniająca opinia biegłego k. 202 – 210, ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 232 – 233).

W sierpniu 2012 roku w lokalu mieszkalnym pozwanej - numer 10 był przeprowadzany remont, który swoim zakresem obejmował kompleksowy remont łazienki, kuchni i przedpokoju (zeznania świadka T. W. k. 137 - 139, zeznania powódki k. 235, zeznania pozwanej k. 236). W ramach remontu w łazience pozwanej były kładzione płytki na podłodze i ścianach, co wymagało uprzedniego skucia poprzednich płytek ze ścian, była przesuwana instalacja wodna ze ściany gdzie jest szacht na ścianę graniczną z klatką schodową, montaż kabiny prysznicowej, sedesu, umywalki, w podłodze było robione miejsce na syfon. W kuchni remont polegał na skuciu płytek ze ścian i położeniu nowych, nadto z podłogi zostały zerwane płytki PCV. W przedpokoju na ścianach wykonano gładzie, zdjęto panele z podłóg i położono nowe płytki. Remont w mieszkaniu pozwanej wykonywała ekipa remontowa, pozwana doglądała remontu wraz z mężem średnio raz na dwa dni (zeznania świadka T. W. k. 137-139, zeznania pozwanej k. 236). Przy wykonywaniu remontu do skuwania płytek i wykuwania miejsca pod syfon w łazience pracownicy ekipy remontowej używali młota udarowego (zeznania świadka T. W. k. 137 – 139, zeznania świadka H. W. k. 233 - 234). W trakcie wykuwania miejsca pod syfon w łazience pozwanej, pracownicy ekipy remontowej przewiercili się, przez sufit, do łazienki powódki (zeznania powódki k. 235, zeznania pozwanej k. 236).

Na skutek powyższego remontu w łazience powódki doszło do powstania następujących uszkodzeń: powstał zaciek na suficie od przecieku wody, uszkodzeniu uległ tynk sufitu, który upadając uszkodził dno wanny i rozbił umywalkę, uszkodzeniu uległa płyta stropowa w jednym miejscu, nastąpił upadek fragmentu betonu płyty, w kilku miejscach

pękła okładzina ścian z płytek glazurowanych, doszło do zamulenia i zatkania rur odpływowych kanalizacji z wanny i sedesu

(pisemna opinia biegłego do spraw budownictwa k. 171 -182, pisemna uzupełniająca opinia biegłego k. 202 – 210, ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 232 – 233). W związku z powstałymi uszkodzeniami, a w szczególności w związku z zapchanym odpływem rur, łazienka powódki była wyłączona z eksploatacji do listopada 2012 roku (zeznania powódki k. 235).

W przedpokoju i kuchni powódki doszło do pęknięcia tynku sufitu na styku płyt i zacieku na suficie. W dużym pokoju doszło do pęknięcia na krawędzi ściany i stropu (doszło do odsłonięcia prętów), pęknięcia tynku sufitu na styku płyt stropowych przez całą szerokość pokoju, doszło do kilku pęknięć tapety ściennej. W mniejszym pokoju doszło do pęknięcia tynku sufitu, na styku płyt stropowych na całej szerokości pokoju. Wszystkie powstałe w mieszkaniu powódki szkody były konsekwencją używania, przy remoncie lokalu pozwanej, narzędzi wysoce udarowych, które z kolei generują drgania i siły, które przenoszone przez twarde, sztywne i wytrzymałe materiały ścian i stropów – beton, do innych często odległych części budynku, w tym w pierwszej kolejności do położonego na niższej kondygnacji mieszkania powódki, spowodowały opisane uszkodzenia tak w łazience, przedpokoju, kuchni jak i pokojach powódki. Powstałe zacieki na sufitach w łazience i przedpokoju w lokalu powódki są związane z przeciekaniem wody przez podłogę w łazience mieszkania pozwanej, rozlanej w tej łazience lub przeciekającej z rur kanalizacji, które zostały zamulone i zatkane gruzem z rozbiórki elementów łazienki (pisemna opinia biegłego do spraw budownictwa k. 171 -182, pisemna uzupełniająca opinia biegłego k. 202 – 210, ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 232 – 233).

Powódka poinformowała pozwaną oraz jej małżonka o szkodach, które poniosła. Mąż pozwanej oraz pozwana byli w mieszkaniu powódki i oglądali powstałe u niej uszkodzenia (zeznania świadka T. W. k. 137 – 139, zeznania pozwanej k. 236).

W celu usunięcia szkód w mieszkaniu powódki, które powstały w związku z remontem mieszkania pozwanej, należało wykonać następujące prace:

- w łazience należało: wypełnić betonem ubytek w stropie, uzupełnić tynk w miejscu ubytku, dokonać rozbiórki okładziny ściennej z płytek i demontaż luster oraz oświetlenia, udrożnić odpływy z wanny, umywalki i zlewu, ułożyć okładziny ścian z płytek glazurowanych, pomalować sufit, zamontować zdemontowane uprzednio lustra i oświetlenie, wywieźć gruz,
- w przedpokoju i kuchni należało skuć tynk na szerokości 0,5 m wzdłuż pęknięcia, wykonać nowy tynk na siatce w miejscu skutego, pomalować sufit,
- w mniejszym pokoju należało usunąć tynk na szerokości 0,5 m wzdłuż pęknięcia, wykonać nowy tynk na siatce w miejscu skutego, pomalować cały sufit,
- w dużym pokoju należało zaprawić zaprawienie szczeliny na krawędzi stropu i ściany, odbić tynk na szerokości 0,5 m wzdłuż pęknięcia, wykonać nowy tynk na siatce w miejscu odbitego, pomalować sufit, zerwać stare tapety i przykleić nowe.

Remont mieszkania winien obejmować również wywóz na wysypisko gruzu z rozebranych elementów. Wartość szkód powstałych w mieszkaniu numer (...) jest równa wartości szacunkowej robót remontowych koniecznych do usunięcia szkód i została ustalona na poziomie 6.294,20 złotych brutto (pisemna opinia biegłego do spraw budownictwa k. 171 -182, pisemna uzupełniająca opinia biegłego k. 202 – 210, ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 232 – 233).

Powódka w listopadzie 2012 roku przeprowadziła remont swojego mieszkania, który wykonywała firma (...). W trakcie prac wyremontowano łazienkę, część kuchennej – pokojową, duży pokój i przedpokój. Łazienka została wykonana kompleksowo: zbito stare kafelki ze ścian, skrobano sufit. Pomalowano ściany w przedpokoju, w dużym pokoju był skrobany sufit, zdjęta stara tapeta, wyskrobane ściany i położona nowa tapeta. Drugi pokój był skrobany i malowany,

kuchnia była malowana. Koordynatorem wyznaczającym zakres prac była H. W.. Prace trwały około 4-5 tygodni (zeznania świadka W. W. k. 120-122). Za wykonanie powyższego remontu została wystawiona faktura proforma na kwotę 16.000 zł, przy czym faktura częściowo obejmowała również materiały. Powódka nie uiściła całej kwoty za wykonany remon (faktura k. 21, zeznania świadka W. W. k. 120-122).

W dniu 3 września 2012 roku na zalecenie powódki rzeczoznawca – H. W. dokonał oceny szkód budowlanych, ustalając kosztorys prac remontowych na kwotę 12.555,82 złotych brutto oraz zakupu środków udrażniających rury w wysokości 150 złotych (prywatna ekspertyza k. 25-41, dokumentacja zdjęciowa k. 42-49). Za sporządzenie powyższej ekspertyzy wystawiona została faktura na kwotę 738 złotych (faktura k. 22). Powódka poniosła koszty zakupu płytek, umywalki, kratki wentylacyjnej w kwocie 1.681,90 złotych (faktury k. 18-20).

Pozwana posiadała w (...) Zakładzie (...) polisę z sumą gwarancyjną ustaloną na poziomie 50.000 zł. Pozwana zgłosiła szkodę powódki do (...), które w toku postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 20 listopada 2012 roku przyznało powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 3.092,49 złotych. Po zgłoszeniu szkody likwidator szkód z ramienia ubezpieczyciela dokonał oględzin lokalu powódki (zgłoszenie szkody k. 99-99v, potwierdzenie pokrycia ubezpieczenia k. 100-101,decyzja k. 23, potwierdzenie wypłaty k. 24, kosztorys k. 94-98, zeznania pozwanej k. 236).

Pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 15.477,41 złotych tytułem odszkodowania za wyrządzone szkody w lokalu mieszkalnym numer (...) w Ł. przy ulicy (...) w terminie 7 dni na wskazany w piśmie rachunek bankowy. Wezwanie zostało wysłane w dniu 12 kwietnia 2013 roku, zaś otrzymała je w dniu 16 kwietnia 2013 roku (wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k. 12-16).

Powódka samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, utrzymując się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 745 zł netto, z czego ponosi opłaty eksploatacyjne i własne koszty utrzymania (oświadczenie o stanie rodzinnym, majątkowym i źródłach utrzymania k. 54 – 58).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz na podstawie zeznań świadków: H. W., T. W. i W. W. oraz zeznań stron, w tym zakresie w jakim poczytał je za wiarygodne. Sąd poczynił również w sprawie ustalenia na podstawie kserokopii dokumentów, przedłożonych do akt sprawy, które Sąd uwzględnił mając na uwadze treść przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd skorzystał z zeznań świadka H. W. tylko w tym zakresie w jakim świadek podała, iż podczas wykonywania remontu u pozwanej były używane młoty mechaniczne. Niniejsze zeznania korelują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadka T. W. oraz z opinią biegłego, który również wysnuł taki wniosek.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadka W. W. w tym zakresie w jakim świadek zeznał, iż wykonywał w listopadzie 2012 roku remont w mieszkaniu powódki, na okoliczność wystawienia faktur oraz zakresu przywołanego remontu. Świadek natomiast nie miał wiedzy jakie zdarzenie przyczyniło się do powstania określonych szkód w mieszkaniu powódki.

Odnosząc się do zeznań powódki są zanegował je tylko w tym zakresie w jakim powódka podała, iż na skutek opadającego z sufitu tynku doszło do zniszczenia zbiornika wody przy sedesie. Niniejsze depozycje nie mogą się ostać bowiem nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w opinii biegłego sądowego do spraw budownictwa, który enumeratywnie wymienił skutki remontu lokalu pozwanej, występujące w lokalu mieszkalnym powódki, a wśród których nie zostało wymienione uszkodzenie zbiornika na wodę przy toalecie.

Pełnowartościowym dowodem w sprawie jest zarówno pisemna, jak i pisemna uzupełniająca oraz ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu budownictwa lądowego M. Z.. Niniejsza opinia jest spójna, rzetelna, sporządzona zgodnie z prawidłami specjalistycznej wiedzy. Biegły w sposób jednoznaczny odpowiedział na pytania Sądu, zaś swe odpowiedzi w sposób logiczny uzasadnił. Zauważyć przy tym należy, że żadna ze stron procesu, ostatecznie, po wydaniu przez biegłego ustnej uzupełniającej opinii nie kwestionowała powyższej opinii, nie złożyła w stosunku do niej żadnych

merytorycznych zarzutów ani nie wносиła o powołanie innego biegłego. Biegły w sposób wszechstronny wskazał mechanizm powstania szkód w mieszkaniu powódki, określił ich zakres oraz wartość oraz szczegółowo wyjaśnił, które ze szkód uznaje za możliwe do wystąpienia oraz z jakich przyczyn oraz powstanie jakich szkód jednoznacznie wykluczył. Biegły wyjaśnił, iż wydawał opinię po dokonaniu oględzin mieszkania powódki w 2015 roku, w sytuacji gdy do zdarzenia doszło w 2012 roku, a mieszkanie powódki przeszło remont w listopadzie 2012 roku, z tego też względu biegły wydając przedmiotową opinię oparł się na zeznaniach świadków, aktach szkody prowadzonych przez (...) S.A. w W., prywatnym dokumencie jakim jest przedłożona do akt ekspertyza rzeczoznawcy budowlanego H. W., dokumentacji fotograficznej. Biegły zaznaczył przy tym, iż korzystając z przywołanej prywatnej ekspertyzy czynił to z dużą dozą krytycyzmu, z uwagi na fakt, iż w jego ocenie, podpartej wiedzą specjalistyczną, niniejsza ekspertyza zawiera przesadne oceny szkody, a załączony do niej kosztorys jest zawyżony. Biegły w swej zarówno pisemnej uzupełniającej jak ustnej uzupełniającej opinii odniósł się do zarzutów stron postępowania, szczegółowo wyjaśniając wnioski końcowe swej opinii.

Mając na uwadze wnioski końcowe omówionej powyżej opinii biegłego do spraw budownictwa, Sąd zakwestionował przedłożoną do akt prywatną ekspertyzę sporządzoną przez rzeczoznawcę budowlanego – H. W., w tym zakresie w jakim została ona zakwestionowana przez biegłego do spraw budownictwa – M. Z., który podał, iż H. W. w sporządzonej opinii, przesadnie oceniła zarówno zakres szkód, które wystąpiły w lokalu mieszkalnym powódki oraz zawyżyła koszty usunięcia powyższych usterek.

W ocenie Sądu orzekającego w sprawie bezzasadnym jest zastrzeżenie do protokołu złożone przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 30 marca 2015 roku, w którym wskazano, iż Sąd wydając postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego ds. budownictwa i dowodu z zeznań świadka H. W., naruszył przepisy art. 207 § 3 i 6 k.p.c.. W tym miejscu koniecznym jest wskazanie, że pełnomocnik powódki zgodnie z pkt 2 postanowienia Sądu z dnia 15 grudnia 2014 roku, w określonym przez Sąd, dwutygodniowym, terminie złożył pismo procesowe stanowiące replikę na odpowiedź na pozew, w którym zgłosił wszystkie nowe twierdzenia, zarzuty i wnioski dowodowe, w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa oraz dowodu z zeznań świadka uzasadniając przy tym potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w powyższym zakresie oraz uprawdopodobnił okoliczności, że niezgłoszenie powyższych wniosków dowodowych nie nastąpiło z jego winy i że potrzeba ich powołania pojawiła się na późniejszym etapie postępowania, to jest na skutek wniesionej przez pozwanego odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 15.477,41 złotych wraz z odsetkami liczonymi od dnia 24 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, stanowiącej szkodę powódki powstałą w jej lokalu mieszkalnym w wyniku prac remontowych prowadzonych przez pozwaną w jej lokalu mieszkalnym w sierpniu 2012 roku.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 415 k.c., który stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanki odpowiedzialności deliktowej, których łączne wystąpienie jest w świetle przepisów prawa cywilnego niezbędne dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej to szkoda, wina oraz związek przyczynowy między dwiema pierwszymi przesłankami. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem tak doktryny jak i orzecznictwa ciężar dowodu, co do wszystkich przywołanych powyżej przesłanek obciąża, co do zasady poszkodowanego, a zatem w realiach rozstrzyganej sprawy stroną powodową.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Pojęcie niedbalstwa wiąże się zatem w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Niedbalstwo polega na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca

nie chciał wywołać. Sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa - culpa levissima. Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby. Bezprawność z kolei ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Bezprawność jest kategorią obiektywną, chodzi o to, czy czyn sprawcy był zgodny, czy też niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła owych zasad wynikają z norm powszechnie obowiązujących - jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego itp., a także z nakazów i zakazów wynikających z zasad współżycia społecznego – dobrych obyczajów (tak również Gerard Bieniek w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I.” Warszawa 2002 rok).

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Pomiędzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody. Innymi słowy z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej.

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wszystkie omówione przesłanki, warunkujące powstanie odpowiedzialności po stronie pozwanej, zostały spełnione. Wskazać przy tym należy, iż powódka w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała, od ubezpieczyciela pozwanej – (...) Zakładu (...), odszkodowanie w wysokości 3.092,49 zł, wówczas ubezpieczyciel nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a spór skoncentrował się na wysokości przysługującego powódce odszkodowania. W realiach rozstrzyganej sprawy bezspornym jest, iż doszło do uszkodzenia i zalania mieszkania powódki, czego konsekwencją była konieczność poniesienia przez powódkę nakładów finansowych na remont mieszkania. Bezspornym jest również fakt przeprowadzania w tym samym czasie, w którym doszło do uszkodzenia i zalania lokalu powódki, remontu, położonego kondygnację wyżej, mieszkania należącego do pozwanej. Remontu, w trakcie którego używane były nieadekwatne narzędzia takie jak młoty udarowe, mechaniczne, których siła i drgania były przenoszone przez twarde, sztywne i wytrzymałe materiały ścian i stropów, do innych, często odległych części budynku, powodując uszkodzenia tak w konstrukcji sufitów jak i ścian w mieszkaniu powódki. Tym samym pozwana nie dołożyła należytej staranności w celu przeprowadzenia remontu w taki sposób, aby nie wpłynął on w jakimkolwiek stopniu na stan techniczny sąsiednich mieszkań. Pozwana miała świadomość, że do skuwania płytek pracownicy używali młotów udarowych. Nadto podczas remontu woda przelała się przez stropy po rurach. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego na powstanie szkody ma lub może mieć wpływ wiele czynników i należy tylko ustalić, w jakim stopniu prawdopodobieństwa wobec innych czynników powstaje zaniedbanie osoby, na której ciąży obowiązek. Podkreśla się również, że żądanie absolutnej pewności związku przyczynowego nie byłoby ani realne, ani uzasadnione. Zarówno wielość przyczyn, jak i zwiększone ryzyko nie może wyłączyć odpowiedzialności, jeśli przynajmniej jedną z przyczyn jest niedbalstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2007 r., sygn. akt. II CSK 285/07). Pozwana nie zachowała należytej staranności, aby skutkiem remontu zapobiec, a jej zachowanie cechuje wina nieumyślna. Niezachowanie należytej staranności rodzi obowiązek naprawienia wynikłych z tego tytułu szkód, bowiem między zachowaniem pozwanej, a zaistniałą szkodą istnieje związek przyczynowy, co wynika wprost z opinii biegłego do spraw budownictwa, który wyjaśnił, iż na skutek używania, przy wykonywanym remoncie mieszkania pozwanej, nieadekwatnych narzędzi takich jak młoty mechaniczne, doszło do rozchodzenia się drgań i

oddziaływania powyższych narzędzi, co wywołało uszkodzenia w położonym poniżej mieszkaniu powódki. Nadto na skutek montażu syfonu doszło do przewiercenia się przez sufit do mieszkania powódki, a spadający tynk uszkodził tak dno wanny jak i umywalkę, zaś woda z łazienki w mieszkaniu numer (...), przeciekała do mieszkania powódki, szczelinami między płytami stropowymi. Również zamulenie rur kanalizacyjnych w mieszkaniu powódki było ściśle związane z prowadzonym przez pozwaną remontem, gdyż rury zostały zatkane odpadami budowlanymi.

Biegły wartość szkód powstałych w mieszkaniu numer (...), mieszkaniu powódki przyrównał do wartości szacunkowej robót remontowych koniecznych do usunięcia szkód określił na kwotę 5.827,96 złotych netto i odpowiednio 6.294,20 złotych brutto.

Jak już wspomniano powódka w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała odszkodowanie od ubezpieczyciela pozwanej – (...) Zakładu (...) w wysokości 3.092,49 złotych. Sąd mając na uwadze powyższą okoliczność pomniejszył odszkodowanie należne powódce o już otrzymane w toku postępowania likwidacyjnego (6.294,20 złotych -3.092,49 złotych) i zasądził na jej rzecz odszkodowanie w wysokości 3.201,71 zł.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odszkodowania podlegało oddaleniu, jako bezzasadne. Zasygnalizować przy tym należy, iż Sąd nie kwestionuje okoliczności, iż powódka wykonując remont swojego lokalu w listopadzie 2012 roku, poniosła koszty, na którą opiewała faktura wystawiona przez W. W., jednakże należy mieć na uwadze, iż konieczne i wystarczające koszty do restytucji szkód poniesionych w związku z remontem w lokalu mieszkalnym pozwanej i pozostających w związku przyczynowym z tym remontem, zamykają się kwotą 6.294,20 zł. Przyznane odszkodowanie nie może bowiem prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego.

Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Przesłanką żądania odsetek nie jest więc powstanie szkody w majątku wierzyciela, wystarczy aby zobowiązany naruszył treść stosunku obligacyjnego przez uchybienie terminowi świadczenia. Samo jednak spełnienie świadczenia musi być możliwe i jednocześnie nie mogą istnieć przyczyny prawne usprawiedliwiające powstrzymanie się dłużnika z wykonaniem zobowiązania. Roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia i dotyczy okresu aż do momentu, gdy dłużnik spełni świadczenie pieniężne (T. Dybowski, A. Pyrzyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862). Odsetki przysługują więc zgodnie z art. 481 § 1 k.c. za czas opóźnienia. Dlatego stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego, czyli z upływem pierwszego dnia od wymagalności roszczenia głównego, aż do dnia jego zapłaty. Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się, więc z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku, gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że przy braku oznaczenia terminu świadczenia art. 481 k.c. wiąże powstanie stanu opóźnienia z wezwaniem do zapłaty (por. art. 455 k.c.) (wyrok SN z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 638/98, LEX nr 51370).

Pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku, wysłanym w dniu 12 kwietnia 2013 roku, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 15.477,41 złotych tytułem odszkodowania za wyrządzone szkody w lokalu mieszkalnym numer (...) w Ł. przy ulicy (...), w terminie 7 dni na wskazany w piśmie rachunek bankowy. Pozwana otrzymała wezwanie w dniu 16 kwietnia 2013 roku, dlatego ustawowe odsetki zasądzono od daty wymagalności, czyli od dnia następującego po siedmiodniowym terminie spełnienia świadczenia, czyli od dnia 24 kwietnia 2013 roku.

Odnosząc się do kosztów procesu, wskazać należy, że powódka wygrała proces w 21%, przegrała zaś w 79%, i w takiej części zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c. winna była zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty. Powódka poniosła koszty opłaty od pozwu – 774 zł. Pozwana poniosła koszty

opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł i kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł (w ocenie Sądu orzekającego w sprawie brak podstaw do ustalenie wyższych kosztów zastępstwa procesowego, z uwagi na charakter sprawy jak i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia). Ponadto, Skarb Państwa wyłożył w niniejszej sprawie kwotę 2.875,65 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, w związku z przedłożonymi do akt sprawy opiniami. W niniejszej sprawie Sąd nie obciążył jednak powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa stosując przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazane uprawnienie przysługuje Sądowi nie w sytuacjach wyjątkowych, ale w szczególnie uzasadnionych, czyli takich, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny uiszczenie kosztów procesu byłoby dla strony niemożliwe lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby ją lub jej bliskich na niepowetowane straty. Zastosowanie tego przepisu powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych reguł decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Do tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu 14 stycznia 1974 roku, IICZ 223/73, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, a jeśli tak to, w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05).

W niniejszej sprawie powódka, która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, bowiem utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 745 zł, występując z pozwem była przekonana o słuszności swoich racji. Na skutek przeprowadzenia przez pozwaną remontu poniosła szkodę w postaci zniszczenia mieszkania. Powódka nie ma wykształcenia budowlanego. Swoje roszczenie i jego wysokość opierała na podstawie kosztorysu sporządzonego przez rzeczoznawcę i kosztach remontu, które zażądał od niej wykonawca prac. Powódka z uwagi na brak środków finansowych nie rozliczyła się definitywnie z remontu. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał, pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 603,89 zł tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych, mając na względzie stosunek procentowy w jakim przegrała sprawę (2.875,65 zł x 21%).

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.